

**Sygn. akt I ACa 377/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SA Sławomir Czopiński**

**Sędzia SA Romana Górecka**

**Sędzia SA Lidia Sularzycka (spr.)**

**Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska**

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. R.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 20 października 2011 r.

sygn. akt X GC 256/08

1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie II (drugim) w ten tylko sposób, że dodatkowo zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Z. R. ustawowe odsetki od kwoty 231.105,36 zł (dwieście trzydzieści jeden tysięcy sto pięć złotych trzydzieści sześć groszy) za okres od dnia 23 maja 2011 r. do dnia 19 października 2011 r.;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

I ACa 377/12

## UZASADNIENIE

Powód Z. R. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 231.105,36 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną na skutek spadku napięcia energii elektrycznej dostarczanej do jego gospodarstwa w nocy z dnia 28 na 29.10.2009 r., kiedy to nie doszło do załączenia wentylacji, co spowodowało padnięcie 28.320 sztuk dziewięciogodniowych kurek.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 20.10.2011 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie: I. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 231.105,36 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 20.10.2011 r. do dnia zapłaty; II. oddalił

powództwo w pozostałej części; III. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 32.831,81 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

W dniu 03.03.2000 r. powód zawarł z Zakładem (...) S.A. w P. umowę nr (...) sprzedaży energii elektrycznej. Na jej podstawie Zakład zobowiązał się dostarczać powodowi energię elektryczną w ilości 47.183 kWh rocznie na potrzeby obiektów znajdujących się w R.. Sprzedawca zobowiązał się przy tym do zachowania napięcia znamionowego w czasie 15 minut w przedziale od - 10 % do + 5 % . Następcą prawnym Zakładu (...) S.A. w P. jest (...) sp. z o.o. w P. i (...) S.A. - ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

W nocy z 28 na 29.10.2006 r. na skutek zakłóceń w dostawie energii elektrycznej (spadków napięcia) doszło do awarii wentylacji w kurniku hodowli prowadzonej przez powoda. Na skutek niezłączenia się wentylatorów nastąpił wzrost temperatury w kurniku, co spowodowało śmierć 28.320 sztuk dziewięcioletniowych kurek. Przyczyną niewłączenia się wentylacji był spadek napięcia, przekraczający tolerancję przewidzianą w umowie sprzedaży energii elektrycznej.

Sąd Okręgowy rozpoznał powództwo w kształcie pierwotnie sformułowanym w pozwie, a więc w zakresie kwoty 231.105,36 zł, uznając je za uzasadnione w całości w oparciu o art. 822 § 1 i 4 kc.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał istnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej dłużnika (art. 471 kc).

Sądu Okręgowy przyjął, że po stronie dostawcy energii elektrycznej miało miejsce nienależyte wykonanie zobowiązania, wynikającego z umowy z dnia 03.03.2000 r., w postaci niedostarczenia do gospodarstwa powoda energii elektrycznej o odpowiednim napięciu. Powód udowodnił, że w nocy z dnia 28 na 29.10.2006 r. nie było w jego gospodarstwie odpowiedniego napięcia energii elektrycznej. Przy ocenie zasadności powództwa Sąd Okręgowy odwołał się do miernika należytej staranności, obowiązującego w relacjach między przedsiębiorcami (art. 472 kc w zw. z art. 355 § 1 kc) i uznał, że nienależyte wykonanie zobowiązania było konsekwencją niedochowania tej staranności przez zakład energetyczny.

Sąd I instancji stwierdził zaistnienie po stronie powoda szkody w postaci uszczerbku majątkowego związanego ze śmiercią 28.320 sztuk dziewięcioletniowych kurek. Stwierdził także istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tak rozumianą szkodą, a nienależytym wykonaniem zobowiązania z umowy z dnia 03.03.2000 r. (art. 361 § 1 kc.).

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie zdołała wykazać żadnych okoliczności pozwalających na uchylenie się od odpowiedzialności za powstałą po stronie powoda szkodę. W szczególności pozwana nie wykazała, że instalacje elektryczne znajdujące się u powoda nie były sprawne - także powołany biegły sądowy takich wad nie znalazł. Pozwana nie udowodniła żadnych z okoliczności określonych w § 3 ust. 1 i § 7 ust. 3 umowy, które zwalniałyby dostawcę energii elektrycznej z odpowiedzialności.

Zgodnie z art. 363 § 2 kc jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Sąd Okręgowy w oparciu o niekwestionowaną opinię biegłego ustalił wartość odszkodowania według stanu na dzień 29.10.2006 r., a cen z dnia sporządzania opinii na kwotę 283.200,00 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie było szczególnych okoliczności, uzasadniających ustalenie wysokości odszkodowania według ocen z innej daty (art. 363 § 2 kc).

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że odszkodowanie obliczone według cen z daty jego ustalenia staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek. W konsekwencji Sąd I instancji zasądził ustawowe odsetki od zasądzonej kwoty od dnia wyrokowania, tj. od dnia 20.10.2011 r. do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do żądania odsetkowego za okres od dnia 24.10.2007 r. do dnia 19.10.2011r. Skarżący zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 kc polegające na oddaleniu żądania odsetkowego pozwu za okres od 24.10.2007 r. do dnia 19.10.2011r.;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 kc polegające na ustaleniu wysokości odszkodowania według cen z daty ustalenia odszkodowania.

W oparciu o powyższe powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz należności głównej wraz z odsetkami od dnia 24.10.2007 r. do dnia zapłaty. Apelujący wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest tylko w części uzasadniona.

W postępowaniu apelacyjnym nie zostało zakwestionowane rozstrzygnięcie w zakresie należności głównej, a tylko wyrok w części oddalającej powództwo w zakresie żądania odsetkowego za okres od dnia 24.10.2007 r. do dnia 19.10.2011 r. (wskazywana w apelacji k. 583 wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi wyłącznie równowartość skapitalizowanych odsetek, które zdaniem powoda, powinny zostać uwzględnione, i nie obejmuje części należności głównej przekraczającej kwotę 231.105,36 zł). Tym samym apelacja - w świetle art. 363 § 3 kpc - ogranicza się wyłącznie do części orzeczenia - powyżej wskazanej, a w pozostałym zakresie staje się ono prawomocne (por. postanowienie SN z dnia 17.11.2011 r. III CSK 14/11 LEX nr 1102536, wyrok SN z dnia 13.10.2010 r. II UK 107/10 LEX nr 373787). W takim przypadku Sąd odwoławczy nie jest uprawniony do kontroli rozstrzygnięcia - konkretnie w tej sprawie - w zakresie należności głównej przez pryzmat jej ustalenia na podstawie art. 363 § 2 kc. Oznacza to tyle, że stanowisko i ocena Sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie odszkodowanie należało ustalić według stanu na dzień 29.10.2006 r., a cen z dnia sporządzania opinii - nie może być weryfikowane i pozostaje kwestią przesądzoną.

Trzeba też dodać, że wyrok Sądu Okręgowego rozstrzygał pozytywnie o całej należności głównej, zgłoszonej w pozwie (231.105,36 zł), zatem prowadzenie rozważań w kwestii prawidłowości ustalenia wysokości tej należności, jako równoważnej wartości poniesionej przez powoda szkody, nie może mieć miejsca, gdyż tak pod względem procesowym (ewentualne rozszerzenie żądania na etapie postępowania apelacyjnego – art. 383 kpc), jak i merytorycznym (ewentualna konstatacja co do przysługiwania wyższego odszkodowania) – nie mogłoby doprowadzić do korekty rozstrzygnięcia w zakresie należności głównej.

Wobec powyższego zarzut apelacji naruszenia prawa materialnego – art. 363 § 2 kc przez ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty ustalenia odszkodowania – nie może odnieść żadnego skutku. Samo natomiast tylko stwierdzenie, iż tak właśnie wartość szkody ustalono, może wpływać na ocenę prawidłowości ustalenia przez Sąd daty płatności tegoż odszkodowania, a więc przyjęcia określonej daty, od której należałoby liczyć odsetki od należności głównej w przypadku opóźnienia w zapłacie. Podzielić należy częściowo zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 kc, poprzez oddalenie żądania odsetkowego.

Powód domaga się zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty należności głównej od dnia 24.10.2007 r., tj. od daty wyznaczonej wezwaniem do wyrównania szkody, wystosowanym do zakładu energetycznego, a następnie przez tenże zakład – do ubezpieczyciela.

Świadczenie zakładu ubezpieczeń zawsze ma charakter terminowy - termin spełnienia świadczenia może zostać oznaczony w samej umowie ubezpieczenia, a w razie braku porozumienia stron w tym względzie, określa go art. 817 kc. Co do zasady, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty

otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu wywołującym szkodę. Termin powyższy nie jest terminem wymagalności roszczenia wobec zakładu ubezpieczeń, a terminem płatności, co znajduje potwierdzenie w art. 819 § 2 kc, który nakazuje liczyć bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie od zakładu ubezpieczeń, od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem.

Zakład ubezpieczeń ma obowiązek, po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku, ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, to znaczy aktywnego, samodzielnego wyjaśnienia okoliczności wypadku i wysokości szkody. Celem postępowania likwidacyjnego jest m.in. ustalenie wysokości szkody i świadczeń zakładu ubezpieczeń. To właśnie w postępowaniu likwidacyjnym winno nastąpić ustalenie wysokości odszkodowania, a rolą sądu w ewentualnym procesie jest kontrola prawidłowości ustalenia wysokości odszkodowania. Obowiązkiem ubezpieczyciela po uzyskaniu zawiadomienia o zdarzeniu jest nie tylko wszczęcie postępowania likwidacyjnego, ale też prowadzenie go w taki sposób, aby o zakreślonym ustawowo terminie wyjaśnić okoliczności zdarzenia i wysokość szkody. Jeśli okaże się to niemożliwe, wówczas termin spełnienia świadczeń określa art. 817 § 2 kc.

W okolicznościach niniejszej sprawy - na razie abstrahując od wartości odszkodowania - należy uznać, iż powód określając datę płatności odszkodowania na dzień 24.10.2007 r. zmieścił się w czasie wyznaczonym chronologią zdarzeń istotnych w ramach postępowania po powstaniu po jego stronie szkody.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest jednak możliwym przychylenie się do żądania zasądzenia odsetek od dnia 24.10.2007 r., jak tego chce apelujący, bowiem z akt sprawy wynika, że (...) S.A. zadośćuczyniła obowiązkowi wszczęcia postępowania likwidacyjnego i prowadziła je w sposób świadczący o staraniach w kierunku wyjaśnienia okoliczności zdarzenia powodującego szkodę, co okazało się jednak obiektywnie niemożliwe. Powyższe powoduje, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy termin spełnienia świadczenia określa art. 817 § 2 kc.

Nie wnikając bliżej w tok postępowania likwidacyjnego - powód w apelacji bowiem nie formułuje żadnych zarzutów co do ewentualnego uchybienia przepisom prawa procesowego, stosowanym w związku z czynionymi ustaleniami faktycznymi, a więc nie zgłasza jakichkolwiek zastrzeżeń do tego toku ani nie podnosi, iż nie może on wpływać na płatność odszkodowania zgłaszanego w pozwie - zauważyć tylko można, iż wyjaśnienie wszystkich kwestii związanych ze zdarzeniem wywołującym szkodę wymagało przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy aż trzech dowodów z opinii biegłych: rzeczoznawcy z zakresu automatyki i elektroenergetyki na okoliczność ustalenia przyczyny nie zadziałania wentylacji w odchowalni kurek powoda w nocy z dnia 28 na 29.10.2006 r., sprawności instalacji sterowania, zasilania w tym awaryjnego i wentylacyjnej istniejącej w w/w odchowalni w w/w terminie oraz parametrów prądu dostarczanego w sieci, które decydują o załączeniu zasilania awaryjnego; ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 03.08.2010 r.; dodatkowej opinii biegłego d/s urządzeń elektrycznych na okoliczność ustalenia, czy spadek napięcia przekraczający 10% lub wzrost napięcia nie przekraczający 5% mógł doprowadzić do niezałączenia wentylacji w należącym do powoda kurniku w nocy z dnia 28 na 29.10.2006 r. i wreszcie opinii biegłego d/s wyceny zwierząt hodowlanych na okoliczność ustalenia wartości 28.320 dziewięciotygodniowych kurek według stanu na dzień 29.10.2009 r. i cen z dnia sporządzenia opinii.

W świetle powyższego ocena prawna w odniesieniu do określenia daty opóźnienia pozwanej w zakresie dochodzonego w ramach niniejszego postępowania odszkodowania może być tylko taka, że (...) S.A. pozostawała w opóźnieniu z wypłatą odszkodowania od daty zdecydowanie późniejszej niż wyznaczona przez powoda.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu II instancji, kwestią zdecydowanie przesądzającą o dacie płatności odszkodowania jest kwestia dokonania przez powoda wyboru wartości tegoż odszkodowania - a więc zażądanie go w wysokości wyliczonej według cen z daty ustalania przez biegłego wysokości świadczenia. Powyższe jest jasne w świetle ostatecznego sprecyzowania żądania w piśmie procesowym z dnia 22.09.2011 r. (k. 532), kiedy to powód zgłosił do zapłaty odszkodowanie w wysokości 287.745,36 zł - wyliczone według cen z daty sporządzenia opinii (k. 477).

Zgodnie z art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W orzecznictwie wyrażono pogląd, iż odsetki związane

z opóźnieniem należnego świadczenia same w sobie stanowią quasi-odszkodowanie za stracone korzyści, które uprawniony byłby osiągnął, gdyby świadczenie zostało spełnione w terminie.

Odsetki, zgodnie z art. 481 kc, stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (wyrok SN z dnia 16.12.2011 r. V CSK 38/11 LEX nr 1129170). Równie akceptowany jest pogląd, iż odsetki, o których mowa w art. 481 § 1 kc, spełniają obok funkcji odszkodowawczej także waloryzacyjną.

Nie może uchodzić uwadze to, że rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania, podlegały weryfikacji w toku procesu. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty (wyrok SN z dnia 08.02.2012 r. V CSK 57/11 LEX nr 1147804). Jeżeli jednak okaże się, że ustalona kwota odszkodowania przekracza wysokość kwoty żądanej już wcześniej, a wynika to z zastosowania w istocie innych (wyższych) aktualnych cen, wówczas koncepcja zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej nie da się obronić.

W rozpatrywanej sprawie zachodziła ta ostatnia sytuacja, czego zresztą powód nie kwestionuje, a wręcz akceptuje - przez formułowanie ostatecznych żądań w wysokości uwzględniającej owo przeliczenie.

Sąd Apelacyjny prezentuje stanowisko, iż przyznanie odszkodowania wyliczonego według cen późniejszych, powodujących wzrost kwoty tegoż odszkodowania, pozwala na zasądzenie odsetek za opóźnienie w jego wypłacie wyłącznie od daty ustalenia odszkodowania. To stanowisko jest wyrazem poparcia poglądu ugruntowanego już w orzecznictwie. W razie ustalenia odszkodowania, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 363 § 2 kc, według cen z chwili wyrokowania, należy się ono w tej wysokości, gdy ceny te były wyższe od występujących wcześniej, dopiero od tej chwili. Dopiero od tej chwili można zatem mówić o opóźnieniu się dłużnika w zapłacie odszkodowania ustalonego według tych cen i w konsekwencji dopiero od tej chwili można zasądzić od niego odsetki za opóźnienie. Jeżeli odszkodowanie ustalone według cen z chwili wyrokowania jest wyższe od odszkodowania należnego we wcześniejszym terminie płatności i żądanych od niego odsetek za okres od tego terminu do chwili wyrokowania, zasądzenie, oprócz odsetek za opóźnienie od daty wyrokowania, żądanych uprzednio odsetek prowadziłoby do kompensaty uszczerbku pokrytego już przez kwotę odszkodowania ustalonego zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 363 § 2 kc (m.in. wyrok SN z dnia 12.10.2011 r. II CSK 82/11 LEX nr 1110967, wyrok SN z dnia 07.07.2011 r. II CSK 635/10 LEX nr 1001288). Osoba zobowiązania do naprawienia szkody, w sytuacji w której wysokość odszkodowania jest ustalana na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania, popada w stan opóźnienia w spełnieniu tak określonego świadczenia najwcześniej od daty wyrokowania. W konsekwencji brak jest podstaw do zasądzenia od osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody odsetek ustawowych za opóźnienie od tak ustalonego odszkodowania od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, jeżeli w chwili tej ceny były wyższe od cen obowiązujących wcześniej, w szczególności w chwili wezwania tej osoby do zapłaty odszkodowania (wyrok SN z dnia 17.06.2010 r. III CSK 308/09 LEX nr 852671).

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż ostatecznie przysługujące odszkodowanie na rzecz powoda opiewa według cen z daty sporządzenia opinii, tj. w dniu 23.05.2011 r., data ta zaś nie jest bardzo bliska dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy, a poprzedza ją o 5 miesięcy. Powyższe uzasadnia przyznanie odsetek nie od daty wyroku Sądu I instancji, a od daty odpowiednio wcześniejszej, to bowiem zapewnia zachowanie realnej wartości odszkodowania i uznanie, że jej niezapłacenie w wysokości niejako zaktualizowanej dopiero wywołuje opóźnienie, gdy ma miejsce od daty tej aktualizacji. Ubocznie tylko można dodać, wobec zarzutów powoda co do nieudzielenia mu dostatecznej ochrony jego interesów jako uprawnionego, iż w świetle opinii biegłego pierwotnie zgłoszona w tym postępowaniu szkoda w istocie była nieco niższa – v. opinia k. 476, wyrokiem natomiast uwzględniono całą wartość, jaką zgłoszono w pozwie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwana (...) S.A. pozostawała w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania dopiero od dnia 23.05.2011 r., tj. daty ustalenia wysokości zasądzanego odszkodowania, i odsetki od tej daty też odpowiednio podnoszą wartość świadczenia od obowiązanego.

Mając na uwadze wymienione względy Sąd II instancji zmienił częściowo zaskarżony wyrok - na podstawie art. 386 § 1 kpc. W pozostałej części apelacja powoda podlega oddaleniu, jako nieuzasadniona (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 3 wyroku zgodnie z art. 100 i 108 § 1 kpc.